

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 7 marca 2018 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt I C 820/16, z powództwa W. D. przeciwko A. O., o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi I Wydział Cywilny:

1. oddalił powództwo;
2. nie obciążył powódki obowiązkiem zwrotu kosztów procesu.

**Swoje rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych, które przedstawiają się następująco:**

W dniu 18 października 2012 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi w sprawie XIII GNc 4994/12 wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym nakazał Ł. D. zapłatę na rzecz A. O. kwoty 2.808,52 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty, a nadto kwoty 647 zł tytułem kosztów procesu. Po uprawomocnieniu wskazanego nakazu postanowieniem z dnia 10 grudnia 2012 roku nadano mu klauzulę wykonalności.

Na podstawie powyższego nakazu zapłaty wszczęto postępowanie egzekucyjne przeciwko Ł. D.. Egzekucję tę prowadził Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Skierniewicach P. P.. W toku czynności egzekucyjnych w dniu 3 lutego 2014 roku Komornik udał się do mieszkania, w którym Ł. D. zajmował jeden z pokoi, a które należało do jego rodziców – W. i B. D.. W toku tych czynności W. D. wystawiła na rzecz A. O. trzy weksle własne na łączną kwotę 5.500 zł na zabezpieczenie spłaty zadłużenia Ł. D., objętego postępowaniem egzekucyjnym Km 361/13. Weksle były płatne w terminach: 10 maja 2014 roku (weksel na kwotę 2.100 zł), 10 sierpnia 2014 roku (weksel na kwotę 2.100 zł) i 10 września 2014 roku (weksel na kwotę 300 zł). Nadto w tym samym dniu W. D. uiściła Komornikowi kwotę 1.500 zł na poczet zobowiązania Ł. D. z powołaniem się na sprawę egzekucyjną prowadzoną pod sygnaturą Km 361/13.

Na podstawie dwóch wystawionych przez powódkę weksli A. O. wystąpiła przeciwko W. D. o zapłatę kwot po 2.100 zł wraz z odsetkami do Sądu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi oraz do Sądu Rejonowego dla Łodzi - Widzewa w Łodzi. W obu tych sprawach – prowadzonych pod sygnaturami III Nc 966/14 i VIII Nc 3552/14 – wydano nakazy zapłaty w postępowaniu nakazowym. Od obu nakazów zapłaty W. D. skutecznie wniosła zarzuty, a ich wykonalność została wstrzymana na jej wniosek.

Nim doszło do wstrzymania wykonalności nakazu zapłaty w sprawie VIII Nc 3552/14, na jego podstawie wszczęta została egzekucja prowadzona pod sygnaturą Km 3693/14.

W toku tego postępowania W. D. uiściła Komornikowi w dniu 2 grudnia 2014 roku kwotę 3.300 zł, zaś w dniu 16 grudnia 2014 roku kwotę 1.120 zł.

W toku obu postępowań prowadzonych po wniesieniu zarzutów – odpowiednio w sprawie III C 229/15 oraz VIII C 1139/15 – pełnomocnik A. O. cofnął powództwo, zrzekając się roszczenia, wobec zapłaty przez W. D. kwot dochodzonych w ramach obu postępowań.

Postanowieniem z dnia 14 marca 2016 roku w sprawie III C 229/15 Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi uchylił nakaz zapłaty wydany w sprawie III Nc 966/14, umorzył postępowanie i nie obciążył pozwanej obowiązkiem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych. Postanowieniem z dnia 29 marca 2016 roku ww. postanowienie uzupełniono

o punkt 4, w którym nie obciążono W. D. obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz strony przeciwnej.

Postanowieniem z dnia 18 lutego 2016 roku w sprawie VIII C 1139/15 Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi umorzył postępowanie w sprawie.

Ł. D. – niezależnie od spełnienia świadczeń pieniężnych przez W. D. – uiszczał na rzecz A. O. kwoty, składające się na jego zadłużenie wobec niej. W okresie od dnia 10 marca 2015 roku do dnia 26 stycznia 2016 roku zapłacił na rzecz A. O. kwotę 2.885 zł.

Dokonując oceny dowodów Sąd Rejonowy wskazał, że okoliczności powoływane przez powódkę dla uzasadnienia dochłodzonego roszczenia były w zasadzie niekwestionowane przez pozwaną. Dla uzasadnienia swych stanowisk strony powoływały się na te same dokumenty, wyprowadzając z nich odmienne wnioski i formułując na ich podstawie swe stanowiska procesowe. Za podstawę okoliczności faktycznych posłużyły przede wszystkim przedkładane przez strony dokumenty urzędowe w postaci odpowiednich kart akt postępowania sądowych i egzekucyjnych, a nadto dokumenty w postaci dowodów wpłat, świadczące o dokonywanych przez powódkę i jej syna wpłatach na poczet wierzytelności przysługującej A. O.. Sąd Rejonowy nie znalazł podstaw do zakwestionowania zeznań powódki, miał jednak na uwadze podstawę faktyczną zakreśloną przez powódkę w pozwie – w tym zakresie relacja powódki była zbieżna z dowodami z dokumentów zgromadzonymi w aktach sprawy.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo jest bezzasadne, ponieważ strona powodowa nie przedstawiła faktów i dowodów świadczących o jego zasadności.

Na podstawie okoliczności przytoczonych przez powódkę w pozwie Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że powódka wywodzi roszczenie z faktu zapłaty zobowiązania wekslowego wobec pozwanej. Według jej twierdzenia, uchylenie nakazów zapłaty, w których zobowiązano ją do zapłaty sum, na które opiewały dwa wystawione przez nią weksle i umorzenie postępowania w sprawach o zapłatę wytoczonych na podstawie tych weksli, niweczyło causę dokonaną przez nią zapłaty. Sąd meriti podkreślił, że w toku sprawy powódka udzieliła pełnomocnictwa radcy prawnemu, który przedstawił dokumenty mogące stanowić podstawę przedmiotowej zmiany powództwa. Strona powodowa przedłożyła bowiem dokumenty, świadczące o tym, że Ł. D. – niezależnie od kwot uiszczanych przez powódkę – spłacał swe zadłużenie wobec A. O., a następnie między nim a powódką doszło do zawarcia umowy cesji wierzytelności w wysokości 4.357,19 zł (nazwanej przez strony darowizną), która przysługiwała mu wobec pozwanej. Sąd wskazał, że kwota ta jest równa wysokości żądania dochłodzonego w niniejszym postępowaniu, co mogłoby sugerować, że powódka wystąpiła z żądaniem zapłaty przez pozwaną na jej rzecz wierzytelności, która przed cesją przysługiwała Ł. D.. Wobec jednak stanowiska pełnomocnika powódki, który na rozprawie w dniu 7 lutego 2018 roku oświadczył, że podstawa faktyczna ani prawna powództwa nie uległa zmianie, Sąd Rejonowy argumentował, że był w swej ocenie związany wskazaniami pozwu i tym samym uznał, że strona powodowa wywodzi swe żądanie z okoliczności tam przedstawionych, tj. opiera żądanie na twierdzeniu o braku podstawy do spełnionego świadczenia.

W świetle powyższego Sąd I instancji uznał, że powódka wystąpiła z żądaniem zapłaty przez pozwaną na jej rzecz kwoty 4.357,19 zł w związku z umorzeniem postępowania o zapłatę, prowadzonych z powództwa A. O. przeciwko niej, a w toku których W. D. zapłaciła na jej rzecz dochłodzone przez nią kwoty. W konsekwencji za prawną podstawę żądania powódki należało uznać przepis art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c.

Sąd Rejonowy wskazał, że W. D. winna udowodnić w niniejszym postępowaniu, że nienależne pozwanej były kwoty pieniężne, które powódka uiszczała na jej rzecz, a które zaliczone zostały na poczet roszczeń dochłodzonych przez A. O. w ramach postępowania przed Sądem Rejonowym dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi w sprawie III Nc 966/14 i przed Sądem Rejonowym dla Łodzi - Widzewa w Łodzi w sprawie VIII Nc 3552/14 (po wniesieniu zarzutów odpowiednio III C 229/15 i VIII C 1139/15).

Kwoty te składały się na zobowiązanie wekslowe W. D. wynikające z wystawionych przez nią weksli własnych. Wystawienie przez powódkę weksli własnych, zabezpieczających wierzytelność przysługującą A. O. wobec Ł. D., kreowało jej zobowiązanie wekslowe wobec pozwanej. Nie jest zatem tak, jak twierdziła powódka w toku jej przesłuchania na rozprawie w dniu 7 lutego 2018 roku – choć to nie ona

była dłużniczką stosunku cywilnoprawnego zabezpieczonego przez weksle, to jednak była dłużniczką wekslową, zobowiązaną do zapłaty roszczeń z weksli. W momencie nadejścia terminu płatności weksli W. D. miała obowiązek spełnić świadczenia wobec remitenta. Powódka uczyniła to uiszczając w dniach 2 i 16 grudnia 2014 roku odpowiednio kwotę 3.300 zł i kwotę 1.120 zł. Wykazanie nienależności tych świadczeń, warunkujące skuteczność dochodzenia ich zwrotu, było uzależnione od udowodnienia nieważności weksli, nieważności zobowiązań wekslowych lub zobowiązań, które były przez te weksle zabezpieczone lub wcześniejszego wygaśnięcia zobowiązań zabezpieczonych.

Sąd Rejonowy podkreślił, że kwestia ważności weksli wystawionych przez powódkę podlegała badaniu z urzędu, a wobec tego, że zawierały one wszystkie elementy konieczne, brak było podstaw do stwierdzenia ich nieważności (art. 101 i 102 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 roku Prawo wekslowe). Nadto powódka nie wskazywała okoliczności, które decydowałyby o uznaniu za nieważne zobowiązań zabezpieczonych wystawionymi przez nią wekslami.

Sąd Rejonowy argumentował, że kwestia ważności zobowiązań wekslowych powódki podlega badaniu wyłącznie z inicjatywy strony. W ramach określenia podstawy faktycznej i prawnej powództwa strona powodowa nie podnosiła jednak twierdzeń, które dałyby podstawę do jej podważenia. Co prawda w toku przesłuchania powódka wskazywała, że weksle podpisała pod presją komornika i pełnomocnika pozwanej, jednak okoliczności te nie stanowiły podstawy faktycznej jej roszczenia i w żaden sposób nie zostały udowodnione (ponadto oświadczenia o uchyleniu się od złożenia oświadczenia o zaciągnięciu zobowiązania wekslowego nastąpiło w ramach niebędących ostatecznie przedmiotem badania zarzutów od nakazów zapłaty, nadto zostało złożone nie bezpośrednio wierzycielowi tylko przez pełnomocnika procesowego pełnomocnikowi procesowemu, a żaden z nich nie dysponował pełnomocnictwem szczególnym do składania i przyjmowania tego rodzaju oświadczeń). Pełnomocnik powódki po jej przesłuchaniu na rozprawie w dniu 7 lutego 2018 roku oświadczył, że nie dokonuje zmiany podstawy faktycznej i prawnej żądania pozwu. Sąd Rejonowy nie mógł zatem prowadzić ustaleń w tym zakresie – nie były one bowiem istotne dla żądania zgłoszonego przez powódkę.

Sąd Rejonowy podkreślił, że powódka zmierzała do wykazania nieważności jej zobowiązań poprzez podniesienie twierdzeń o umorzeniu postępowań, w których A. O. dochodziła przeciwko niej ich zapłaty. W jej ocenie okoliczność ta miała stanowić podstawę stwierdzenia, że spełnione przez nią świadczenia pieniężne na rzecz pozwanej pozbawione były podstawy prawnej.

W ocenie Sądu Rejonowego twierdzenie to jest bezzasadne. Sąd meriti argumentował, że w toku postępowań o zapłatę wytoczonych powódce przez A. O. nie doszło do stwierdzenia nieważności zobowiązań wekslowych W. D.. Umorzenie postępowań o zapłatę wynikało z zaistniałej w nich sytuacji procesowej. Powództwa złożone w tych postępowaniach zawierały żądania zasądzenia od W. D. na rzecz A. O. kwot wynikających z zobowiązań wekslowych. Pozwana w tych procesach W. D. uiściła kwoty odpowiadające żądaniom pozwu, wobec czego ich przymusowe dochodzenie w ramach postępowań o zapłatę stało się bezprzedmiotowe. Wywołało to konieczność umorzenia postępowania, jednak w żadnym razie nie niweczyło causy stojącej za świadczeniami spełnionymi przez W. D..

Sąd podkreślił, że do odpadnięcia podstawy świadczeń doszłoby, gdyby przed ich spełnieniem przez powódkę doszłoby do wygaśnięcia stosunku podstawowego. Po pierwsze jednak powódka nie uczyniła tych twierdzeń podstawą swego żądania, po drugie zaś z przedłożonych przez nią dowodów zapłaty wynika, że Ł. D. dokonywał wpłat na rzecz pozwanej już po spełnieniu zobowiązania przez powódkę. W tych warunkach to spełnienie przez niego świadczenia można by uznać za pozbawione podstawy prawnej. Wobec przelewu wierzytelności Ł. D. na powódkę, miałaby ona legitymację do dochodzenia tej kwoty od pozwanej, ale tylko gdyby doszło do zmiany podstawy faktycznej żądania w toku procesu, co nie nastąpiło. W. D. nie dochodziła zatem od pozwanej zwrotu świadczeń spełnionych na rzecz pozwanej przez Ł. D., lecz kwot, które sama zapłaciła pozwanej z tytułu swego ważnego zobowiązania wekslowego. W tych warunkach powództwo przez nią wytoczone nie zasługiwało w ocenie Sądu pierwszej instancji na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy orzekł o kosztach procesu w oparciu o przepis art. 102 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona powodowa, zaskarżając orzeczenie w całości i zarzucając mu naruszenie:

1. prawa procesowego, tj. art. 316 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że podstawą faktyczną roszczenia powódki jest wyłącznie roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia spełnionego przez powódkę, a nie także, jako podstawa alternatywna, jej roszczenie wynikające z umowy cesji wierzytelności zawartej z Ł. D. w dniu 23 listopada 2017 roku;
2. prawa materialnego, tj. art. 921<sup>7</sup> k.c. poprzez błędne przyjęcie przez Sąd, że powódka zapłaciła na rzecz pozwanej wyłącznie kwoty wynikające z weksli (4.500 zł) i nie przysługuje jej roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia, w sytuacji, w której z niekwestionowanego przez strony stanu faktycznego wynika, że powódka dokonała zapłaty na rzecz pozwanej łącznie kwoty 5.920 zł.

W konsekwencji podniesionych zarzutów skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 4.357,91 zł wraz z odsetkami liczonymi od dnia 29 października 2014 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne. Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń stanu faktycznego, znajdujących pełne oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym i trafnie określił wynikające z nich konsekwencje prawne.

Sąd Okręgowy podziela w całości rozważania prawne Sądu I instancji nie widzi powodu do ich powtarzania.

Nie sposób podzielić żadnego ze sformułowanych przez skarżącą zarzutów.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia prawa procesowego, tj. art. 316 k.p.c., wskazać należy, że jest on całkowicie niezasadny. Skarżąca w uzasadnieniu apelacji nie przedstawia żadnych argumentów, które wskazywałyby na fakt naruszenia tego przepisu przez Sąd Rejonowy. Stosownie do art. 316 § 1 k.p.c. przy wydaniu wyroku sąd bierze za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Stan rzeczy brany pod uwagę przez sąd przy wydaniu wyroku obejmuje podstawę faktyczną i podstawę prawną wyroku. W omawianym przepisie sformułowano zasadę, że sąd nie może wydając orzeczenie merytoryczne powoływać się na późniejsze zdarzenia, zasze po zamknięciu rozprawy. Sytuacja taka w sprawie nie zachodzi. Natomiast kwestia prawidłowości ustaleń faktycznych jak też oceny dowodów nie podlega ocenie w ramach zarzutu naruszenia art. 316 § 1 k.p.c.

Sąd Rejonowy wziął pod uwagę złożoną do akt sprawy umowę cesji wierzytelności z dnia 23 listopada 2017 roku i zapytał pełnomocnika powódki, czy przedłożenie tej umowy stanowi zmianę podstawy faktycznej lub prawnej roszczenia, czemu pełnomocnik powódki zaprzeczył na rozprawie z dnia 7 lutego 2018 roku (e-protokół z dnia 7 lutego 2018 roku, 00:26:51 – 00:28:20, płyta – k. 122).

Słusznie zatem Sąd Rejonowy przyjął, że wobec stanowiska pełnomocnika powódki Sąd był związany treścią pozwu, z którego wynika, że powódka podstawy swojego żądania upatruje w art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Sąd zgodnie z art. 321 § 1 k.p.c. nie może zaś wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie.

Zakres wyrokowania określony jest zakresem żądania, jakie ostatecznie było podtrzymywane przed zamknięciem rozprawy. Zakaz wyjścia ponad żądanie dotyczy roszczenia zarówno w sensie ilościowym, jak i jakościowym. Oznacza to, że sąd również nie może wyjść poza wskazywaną przez powoda podstawę faktyczną. Zakaz orzekania ponad żądanie odnosi się zatem albo do samego żądania (petitum) albo do jego podstawy faktycznej (causa petendi). W art. 321 § 1 k.p.c. jest bowiem mowa o żądaniu w rozumieniu art. 187 § 1 k.p.c., a w myśl tego przepisu obligatoryjną treść każdego pozwu stanowi dokładnie określone żądanie oraz przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających to żądanie. Sąd orzeka o przedmiocie sporu tak, jak go ostatecznie określił powód i nie może, wbrew żądaniu pozwu, zasądzić czegoś jakościowo innego albo w większym rozmiarze lub uwzględnić powództwa na innej podstawie faktycznej niż wskazana przez powoda.

(por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2017 r., sygn. II PK 333/15, publ. OSNP 2018/3/33; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 9 czerwca 2016 roku, sygn. I ACa 1467/15, publ. LEX nr 2106885).

Powódka konsekwentnie w toku postępowania wskazywała, że dochodzi kwot, które sama zapłaciła pozwanej z tytułu zobowiązania wekslowego. Nie zgłaszała jednak żadnych zarzutów dotyczących samego weksla, jego niezgodności z deklaracją wekslową, prawdziwości podpisu, ewentualnie zarzutów dotyczących stosunku podstawowego, który legł u podstaw wystawienia weksla. Wygaśnięcie stosunku podstawowego uniemożliwia dochodzenie wierzytelności wekslowej. W rozpoznawanej sprawie doszło do umorzenia postępowań w sprawach toczących się po wniesieniu zarzutów od nakazów zapłaty wydanych na podstawie wystawionych na rzecz A. O. weksli. Podstawą umorzenia była jednak zapłata przez W. D. dochodzonych od niej kwot. Do wygaśnięcia zobowiązania wekslowego doszło zatem na skutek zaspokojenia wierzyciela.

Jako bezpodstawny ocenić należy również zarzut naruszenia prawa materialnego,

tj. art. 921<sup>7</sup> k.p.c. Wbrew twierdzeniom apelacji powódka nie uiściła na rzecz pozwanej kwot przekraczających należności z weksli. Kwota 1.500 zł została wpłacona w dniu 3 lutego 2014 roku na poczet toczącego się już przeciwko Ł. D. postępowania egzekucyjnego pod sygn. Km 361/13, na podstawie nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie o sygn. akt XIII GNc 4994/12 i została zaksięgowana do sprawy egzekucyjnej.

Z punktu widzenia wierzyciela jako odbiorcy tego świadczenia, było to świadczenie samego dłużnika. Zgodnie z art. 356 § 2 k.c., jeżeli wierzytelność pieniężna jest wymagalna, wierzyciel nie może żądać osobistego świadczenia od dłużnika i obowiązany jest przyjąć świadczenie od osoby trzeciej, choćby działała bez wiedzy dłużnika. Wierzyciel nie mógł zatem odmówić przyjęcia od powódki spłaty istniejącego i wymagalnego długu Ł. D., wynikającego z ww. tytułu wykonawczego. Komornik przyjmując tę wpłatę pobrał należne wierzycielowi świadczenie, który w ten sposób nie stał się bezpodstawnie wzbogacony. W tej sytuacji powódce mogą przysługiwać jedynie roszczenia regresowe względem Ł. D..

Sytuacja wskazana w art. 410 § 2 k.c. zachodziłaby w przypadku spełniania ważnego świadczenia przez osobę trzecią znajdującą się w mylnym przekonaniu o tym, że faktycznie jest zobowiązana do jego spełnienia (np. na podstawie nieważnego przejęcia długu). W tej sytuacji również należy jednak zwrócić uwagę na to, że roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia powstaje faktycznie przeciwko dłużnikowi, ponieważ to po jego stronie dochodzi do wzbogacenia polegającego na braku obowiązku świadczenia na rzecz wierzyciela.

Niezrozumiałym w kontekście powyższych uwag oraz okoliczności niniejszej sprawy jest zatem stawianie zarzutu naruszenia art. 921<sup>7</sup> k.p.c. Skarżąca spełniła bowiem świadczenie wynikające z obu weksli do rąk osoby uprawnionej – ich remitenta. Natomiast kwota 1.500 zł wpłacona Komornikowi w dniu 3 lutego 2014 roku została uiszczona poza stosunkiem wekslowym łączącym powódkę z pozwaną, a dotyczyła stosunku zobowiązaniowego łączącego pozwaną z Ł. D..

Mając na uwadze niezasadność zarzutów apelacyjnych oraz jednocześnie brak ujawnienia okoliczności, które podlegają uwzględnieniu w postępowaniu odwoławczym z urzędu, apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Zważywszy na wynik kontroli instancyjnej o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t. j. Dz. U. z 2018 roku, poz. 265) i zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 450 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.